

DRWECA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Dodatek powieściowy“ i „Nasz Przyjaciel“

„Drwęca“ wychodzi trzy razy tygodniowo w wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,— zł z doręczeniem 1,19 zł miesięcznie. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.
Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-lamowej 5 groszy, na stronie 8-lamowej 15 groszy, w tekście na 2 i 3 stronie 20 groszy, na 1 stronie 25 groszy, przed tekstem 30 groszy.
Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Druk i wydawnictwo: „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemmieście.

Redaktor: Marja Bogusławska w Nowemmieście.

Nr. 47

Nowemiasto-Pomorze, Wtorek dnia 21 kwietnia 1925.

Rok V

Niedość śledzimy za tem, co się radzi w Sejmie.

Jesteśmy na ogół bardzo nieciekawi tego, co się radzi w Sejmie. Jeszcze tem, co się tam robi od czasu do czasu szeroki ogół interesuje się cokolwiek, ale co się mówi... Więc jeżeli, co niestety kilkakrotnie miało miejsce, poseł jednego stronnictwa napadł na kolegę z innego stronnictwa, jeśli zdarzyło się jakieś płaśnięcie dłoni między uchem, a nosem „pana — kolegi“, jeśli mniejszość lub Wyzwoleńcy urządzili „kocia muzykę“, to o tem mówi się i to zawsze z uśmiechem zadowolenia; mniejsza o to kto kogo bił; reprezentant której partji kompromitował nasz kraj wobec świata, dość, że była... heca!

A tymczasem tam radzi się o tak ważnych rzeczach! W ostatnich dniach radzono w sprawie najważniejszej, bo odnośnie do budżetu na rok 1925. Tak, najważniejszej, bo o losach państwa nie decydują dziś ani monarchowie, ani dwory panujących; o bycie lub niebycie kraju rozstrzyga wysiłek społeczeństwa i rozwój gospodarczy, albo innymi słowy jego bilans handlowy, czyli równowaga między wywozem i przywozem, względnie przewaga pierwszego nad drugim.

A teraz przypatrzmy się liczbom. Ogólna suma wydatków w r. 1924 wynosiła 1 miliard 627 milionów złotych. Niedobór zwykły t. j. różnica między dochodami z podatków, cel, opłat itp., a rozchodami na administrację, wojsko i pensje urzędników wykazała się liczbą 173 milionów zł. Ale skarb miał na ich pokrycie poza budżetem dochody związane ze zmianą pieniądza lub płynące z pożyczek 514 milionów zł., z których wypłacił wszystkie swoje zobowiązania, a zaoszczędził 110 milionów. Ale to były korzyści wyjątkowe, niespodziewane i jednorazowe i na przyszłość na nie liczyć nie można.

A rok 1925? Komisja budżetowa przez najpracowitszego obecnie w sejmie posła zdziechowskiego podaje w wydatkach 2 miljardy 145 milj. zł., a w dochodach tylko 2 miljardy 13 milionów, o ile zaś sejm uchwali dalsze żądane przez władze 50 milionów wydatków, brak będzie około 180 milionów. Generalny sprawozdawca stara się przez odrzucenie 33 milionów wydatków i powiększenie 128 milj. dochodów sprowadzić te 180 milj. niedoboru do 18 milionów. Ale trzeba pamiętać, że w przewidywanych dochodach tkwi 333 milionów podatku majątkowego, chociaż wiadomo, że nawet pierwszy rok daniny dał tylko 200 milionów, a drugi da prawdopodobnie jeszcze mniej. Trzeba tedy spojrzeć w oczy tej prawdzie, że czeka nas nowy, wielki wysiłek.

A musi on iść w kierunku uzdrowienia i ulepszenia naszego życia gospodarczego. Obieg pieniężny wynosi w Polsce około 650 milionów zł., jest więc tak niezmiernie nikły, że to, co miesięcznie wpływa do państwowych kas skarbowych i wydane jest na potrzeby administracji, wynosi aż 36 procent obiegu, gdy w krajach zachodnich tylko 2 do 7 procent. Skoro zaś nasz bilans handlowy stale się pogarsza — n. p. w styczniu r. b. przywóz przewyższył wywóz o 65 milionów — i aż do nowych zbiorów nie można spodziewać się poprawy, wydamy na zakupy zagraniczne w tym roku co najmniej 500 milionów zł., to znaczy, że musimy sięgnąć głęboko do kasy skarbowej, co spowoduje znaczne jej zubożenie i może zachwiać się zakupną złotego. Jedynym ratunkiem jest wzmoczenie wytwórczości na wszystkich polach.

Gdy o tak poważnych sprawach radziła Komisja budżetowa w obecności prezesa rady ministrów, dnia następnego w pełnym sejmie kilka godzin zabrała rozprawa bezskuteczna i śmieszna zarazem nad nagłym wnioskiem „Wyzwolenia“ o rozwiązanie sejmu i rozpisanie nowych wyborów. Wyzwoleńcy dużo krzyczeli i wymyślali, ale gdy chodziło o uzasadnienie żądania tej zachcianki, nikt z nich głosu nie zabierał, a nawet musiał ich wyrzucić socjalista, prawiąc im niezbyt miłe prawdy. W istocie chwila wybrana była bardzo nieodpowiednia. Są poważne trudności i prace skarbowe, jest na porządku obrad reforma rolna, są ciężkie chmury na niebie polityki światowej, gnane w naszą

stronę. A tutaj „Wyzwolenie“ chce pozbawić kraj pracy i wpływu sejmu i senatu przez trzy miesiące i czas ten wypełnić walką wyborczą. Właśnie w czasie, gdy z powodu zabójstwa dwu zdrajców przez policjanta polskiego w Rosji sowieckiej, zaczęła się nowa naganka na rząd i naród polski, a komisarz Cziczerin zażądał usunięcia konsula polskiego w Mińsku litewskim za to, że jeńca, przeznaczonego do wymiany, zatrzymał w konsulacie, aż otrzymał rozkaz z Warszawy jego wydania.

Równocześnie rozpuścili gazety sowieckie wiadomość, że w stolicy Finlandji — Helsingforsie obradować mają przedstawiciele sztabów generalnych pięciu państw granicznych: Estonji, Łotwy, Polski, Rumunii i Finlandji, aby obmyślić plan działania przeciw wrogiem i Niemcom. Deskonania to zdaniem „Wyzwolenia“ chwila do ożywienia naszych kresów wschodnich ruchem wyborczym!

Więszcie z drugiej strony z Londynu donoszą, że minister spraw zagranicznych Chamberlain miał oświadczyć naszemu przedstawicielowi Skirmuntowi, iż nie

można mówić o równym zabezpieczeniu granic na zachodzie Niemiec i na zachodzie Polski — a z Paryża piszą, że najważniejszą jest rzeczą wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów, gdzie mają zapewnione miejsce w jej radzie, a Polska — go niema.

„Wyzwolenie“ wykazało nie tylko wielką lekko-myślność ale również grę fałszywą, licząc na zamydlenie oczu swym wyborcom i ukrycie własnych kłótni, które spowodowały już wystąpienie z jego grona kilku poważnych senatorów.

Gdy więc Komisja budżetowa na ostatnim swem posiedzeniu przedświątecznym ustalony niedobór 30 milionów został usunięty przez oszczędności w wydatkach miesięcznych i przyjęta ustawa skarbowa, regulująca sposób ściągania i wydatkowania pieniędzy, — a w 106 posiedzeniach wykazała rzetelną i wyłożoną pracę. „Wyzwolenie“ nie troszcząc się o zagadnienia skarbowe i gospodarcze ośmieszyło się gruntownie swym wnioskiem o rozwiązanie sejmu i dało dowód swej niedojrzałości politycznej.

Straszna zbrodnia komunistów w Sofji.

Warszawa, 18. 4. Z Sofji donoszą o następujących szczegółach zbrodniczego zamachu za pomocą maszyny piekielnej w katedrze sofijskiej podczas pogrzebu gen. Georgewa:

Wskutek wybuchu zginęło pod gruzami walącej się kopuły i ściany bocznej 200 ludzi. 300 wydobyto ciężko rannych z pod rumowisk. Ogółem było na nabożeństwie około 2000 osób; z tych ledwie 200 wyszło bez szwanku.

Między zabitymi znajdują się burmistrz Sofji, b. minister wojny Najdenow, dyrektor policji, kilku generałów, posłów, wielu oficerów i wyższych urzędników państwowych. Zginęło również bardzo wielu kobiet i dzieci. Liczba ofiar nie jest jeszcze zupełnie stwierdzona.

Prawie cały gabinet ministrów jest ciężko lub lekko ranny. Premier Cankow uległ bardzo ciężkiemu obrażeniu cieleśnemu. Dochodzenie policji stwierdziło, iż sprawcami zamachu są komuniści i działali oni z rozkazu międzynarodówki moskiewskiej, przyczem zamach w katedrze stoi w ścisłym związku z zamachem na króla, a obydwaj zamachy miały być sygnałem do generalnego ataku komunistów na budynki rządowe w

Sofji, aby w ten sposób opanować całą stolicę.

Natychmiast po zamachu ogłoszono w kraju stan wyjątkowy. W Sofji aresztowano 260 komunistów, w Zagorze 150. Obławy trwają nadal w całym kraju. Ludność jest do tego stopnia wzburzona zbrodnią, że należy się liczyć, jakkolwiek ze sprawiedliwym, to jednak strasznym samosądem na komunistach.

Król po wybuchu udał się natychmiast na miejsce nieszcześnie witany owacyjnie przez ludność.

W Sofji od godziny 7-ej wieczorem wszelki ruch uliczny wzbroniony. Stolica podzieloną jest na okręgi wojskowe, obsadzona wojskiem. Pułki i bataljony biwakują na ulicach. U wyłotów ulic stoją gotowe do strzału baterje i karabiny maszynowe. Po mieście krążą samochody pancerne z silnymi obsadami. Kanak królewski obstawiony jest czworobokiem piechoty i kawalerji. Zmobilizowano milicję narodową i straż ochotniczą. Rząd cieszy się zupełnym poparciem społeczeństwa, Z Bułgarii nie wolno nikomu wyjeżdżać. W Warnie wykryto wielki spisek rewolucyjny i aresztowano 150 osób.

Podpisanie traktatu handlowego z Grecją.

Minister spraw zagraniczn. p. Skrzyński i poseł grecki w Warszawie p. Xidakis podpisali wczoraj traktat handlowo-grecki oparty na klauzuli największego uprzywilejowania.

Skonfiskowanie pisma.

Kraków, 17 4. Prokuratorja skonfiskowała ostatni numer „Socjalisty“ organ niezależnych socjalistów, za programowy artykuł o 1 maju, zawierający znamiona zbrodni zdrady głównej. Został również skonfiskowany wczorajszy numer „Nowej Reformy“ za przedwczesne podanie kilku ustępów z aktu oskarżenia przeciwko oficerom obwinionym w związku z zajściami listopadowymi.

Gabinet p Painlevégo.

Paryż, 17 4. Gabinet został definitywnie ukonstytuowany w składzie następującym: Prezes gabinetu i minister wojny — Painleve, minister spraw zagr. — Briand, minister skarbu Cailleaux, minister sprawiedliwości — Steeg, minister oświaty — de Monzie, minister spraw wewn. — Schrameck, minister handlu — Chaumet, minister kolei — Hesse,

minister marynarki handlowej — Danielou, minister marynarki — Borel, minister rolnictwa — Jean Durand, minister robót publ. — Lawal, minister pracy — Durafox, minister emerytur — Anteryou.

Z punktu widzenia politycznego w skład gabinetu wchodzi 4 republikanów socjalistów 1 socjalista niezależny, 12 radykałów socjalistów i 2 członków grupy Loucheura.

Burza nad Anglią.

Londyn, 17 4. Wczoraj nad kontynentem angielskim przyciągnęła znów gwałtowna burza. Z kilku punktów kraju donoszą o znacznych szkodach, jakie wyrządziła burza. Na morzu irlandzkim i kanale angielskim ucierpiała wiele statków rybackich. Wskutek

znacznych opadów niektóre połacie kraju zostały zalane przez występujące z brzegów wody rzek. Wiatr zdemolował cały szereg domów. Na kanale wstrzymano na pewien czas komunikację morską.

